

Reduplikacje jako uniwersalium językowe

Reduplication as a Language universal

Dorota Antoniak

Institute of Linguistics, Adam Mickiewicz University
ul. Międzychodzka 5, 60-371 Poznań, POLAND

antonina@o2.pl

Abstract

The aim of this paper is to give a cross linguistic comparative study on reduplication. Different definitions and theories are collected here to show how complex the case of this simple process is. By presenting a wide range of functions it performs in the world languages, it will be shown that reduplication plays an important role in communication and even that it should be seen as part of Universal Grammar.

1. Wprowadzenie

Celem niniejszej pracy jest zaznajomienie czytelnika z rzadko do tej pory opisywanym w języku polskim zagadnieniem reduplikacji. Termin reduplikacja pochodzi od łacińskiego słowa *reduplicatio* i oznacza powtórzenie [Kopaliński 1999]. W zależności od dziedziny nauki, w jakiej użyjemy terminu reduplikacja, powtórzenie będzie dotyczyło różnych elementów. W biologii reduplikacja oznacza podwojenie odcinka chromosomowego, w ekonomii mówi się o reduplikacji kapitału, konta, z kolei w literaturoznawstwie poprzez powtórzenie jednostek leksykalnych uzyskujemy wartość ekspresywną [PSWP]. W niniejszej pracy przez termin reduplikacja będzie rozumiane powtórzenie, w bezpośredniej odległości czasowej, jednostek językowych.

Reduplikacja „to operacja morfologiczna o charakterze słowotwórczym lub fleksyjnym polegająca na podwojeniu rdzenia w całości lub na podwojeniu części rdzenia” [cyt. za: EJO]. W niniejszej pracy termin reduplikacja będzie rozumiany nie tylko jako proces, ale także jako produkt tegoż procesu. Dla uniknięcia nieporozumienia, na określenie produktu procesu reduplikowania będziemy używać terminu reduplikacja w liczbie mnogiej, czyli reduplikacje.

Niniejsza praca jest wieloaspektową analizą konstrukcji reduplikowanych uwzględniającą ich strukturę fonologiczną, morfologiczną i semantyczną. Oparta jest na wcześniejszych badaniach konstrukcji reduplikowanych w różnych językach świata oraz na gramatykach i słownikach poszczególnych języków.

Językoznawcy, którzy badali reduplikację jako zjawisko ogólnojęzykowe, głównie zajmowali się jej stroną fonologiczną, tzn. szukali zależności występowania pewnych opozycji głosek [zob. np. Bzdęga 1962]. Językoznawcy, którzy badali reduplikację w konkretnych językach, analizowali ją na tle innych procesów słowotwórczych danego języka, grupując poszczególne reduplikacje i umiejscawiając je na mapie rezerwuaru leksykalnego tegoż języka [zob. np. Thun 1963].

Natomiast w niniejszej pracy pokazujemy przede wszystkim szeroki zakres występowania reduplikacji, oraz podobieństwa i różnice znaczenia wyrazów o homofonicznych członach w różnych językach.

Ponieważ termin reduplikacja jest bardzo różnie rozumiany przez językoznawców, autorka pracy postanowiła dokonać zestawienia, które mogłoby dać czytelnikowi jak najszerszy pogląd. Autorka ma nadzieję, że dokonana przez nią typologia uwzględni wszystkie istotne kryteria, a w efekcie wszystkie możliwe rodzaje reduplikacji. Należy jednak zaznaczyć, że nie da się wyznaczyć ostrej linii demarkacyjnej pomiędzy wieloma typami reduplikacji i niektóre typy mogą się pokrywać. Poza tym, wszystkie podziały są dychotomiczne w oparciu o jedną cechę, tzn. dana reduplikacja może należeć do różnych typów w zależności od cechy jaka będzie brana pod uwagę.

Zjawisko reduplikacji wiąże się z podstawowymi problemami językoznawstwa, takimi jak: zjawisko arbitralności znaku językowego oraz stosunek między językiem, a myśleniem. Rozstrzygnięcia wymaga pytanie: czy różne znaczenia tych samych onomatopei (reduplikacji z założenia) lub różne onomatopeje naśladujące ten sam dźwięk mogą być dowodem na ich arbitralność? W jakim stopniu reduplikacje są ikonizacyjne tzn. na ile ich dwójka form odzwierciedla denotowaną rzeczywistość? Czy więcej formy oznacza więcej treści? Z tymi pytaniami związany jest problem uniwersaliów językowych, czyli cech wspólnych wszystkim językom. Przy bliższej analizie zauważymy, że jednostki językowe mogą być powtarzane w każdym języku niezależnie od kręgu kulturowego. Niniejsza praca ma wykazać, że proces reduplikowania jest cechą wspólną wszystkim językom.

Określanie wspólnych cech wszystkich języków jest kluczowym zagadnieniem językoznawstwa, a nawet, jak mówi Hockett [1979: 209] „na poszukiwaniu uniwersaliów polega całe językoznawstwo”.

Uniwersalność reduplikacji podkreślał już Wheatley w XIX wieku.

Oczywiście trzeba uwzględnić, że wyrażenie „wszystkie języki świata” jest uogólnieniem i nie zakłada stu procentowej pewności. Nie jest to jednak wystarczający powód do zaniechania stawiania twierdzeń ogólnych. Trudność definiowania uniwersaliów polega na niemożliwości zebrania kompletnych informacji. Nigdy stan wiedzy o wszystkich językach świata nie będzie pełny. Nie tylko brakuje danych empirycznych dotyczących współcześnie używanych języków, ale przede wszystkim nigdy już nie będzie można sprawdzić słuszności tez w przypadku języków wymarłych i ciągle ginących. Poszukiwanie uniwersaliów polega na kompilacji badań empirycznych, ekstrapolacji i ustalaniu definicji.

2. Z historii badań

Mimo, że reduplikacje są powszechnie stosowane we wszystkich sferach życia, to nie doczekały się spójnego opracowania teoretycznego. Przy pierwszym zetknięciu z powtórzeniami jednostek językowych, pozornie mogłoby się wydawać, że proces reduplikowania nie odgrywał istotnej roli w badaniach lingwistycznych. Jako, że w dużej mierze, szczególnie w językach europejskich, na reduplikacje składają się wyrazy dziecięce (np. *mama*, *siusiu*) i onomatopeje (np. *hau-hau*, *puk-puk*), złożenia te sprawiają wrażenie prymitywnych i infantylnych, a więc niegodnych uwagi. Przy bliższej analizie okazuje się jednak, że problem reduplikacji był obecny w lingwistyce od samych początków rozwoju językoznawstwa nowożytnego, które miało miejsce na przełomie XVIII i XIX wieku. Już w 1866 roku Wheatley autor słownika pt.: “A Dictionary of Reduplicated words in the English Language” dziwił się, że nie był pierwszym, który zainteresował się tą grupą wyrazów.

W 1835 Booth w “Analytical Dictionary of the English Language” wyróżnił reduplikacje różnego typu pod niezbyt adekwatnym hasłem *adverbs of repetition*. Humbolt w swoim dziele z 1838 r. pt.: „Über die Kawi-Sprache auf der Insel Java” dostrzegł rolę procesu reduplikowania w języku indonezyjskim. Także jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku, a dokładniej w 1847, Hainebach napisał książkę o reduplikacjach w greckim pt.: „De graecae linguae reduplicatione praeter Perfektum”.

Za faktycznego prekursora badań uznaje się jednak dopiero niemieckiego językoznawcę Augusta F. Pott'a. W swojej pracy pt.: „Doppelung (Reduplikation, Geminatio) als eines der wichtigsten Bildungsmittel der Sprache, beleuchtet aus Sprachen aller Welttheile”¹, Pott zgromadził bardzo bogaty materiał z różnych języków obejmujący różne typy reduplikacji, pełniące rolę słowotwórczą, fleksyjną i syntaktyczną. Przez reduplikację rozumiał on częściowe powtórzenie wyrazu. Na określenie całkowitego powtórzenia Pott używał terminu *geminatio*. W niniejszej pracy przez *geminatio* rozumie się proces podwajania spółgłoski w wyrazie, np. w arabskim: *kataba* ‘napisał’ *kattaba* ‘sprawił, żeby napisał’ (causativum).

Wheatley z kolei do reduplikacji zaliczał tylko te wyrazy, których człony różnią się początkową spółgłoską (np. *hurly-burly* ‘harmider’), samogłoską (np. *chit-chat* ‘pogaduszka’) lub te, w których jeden człon zaczyna się od samogłoski, a drugi od spółgłoski (np. *argle-bargle* ‘dyskutować’). Nie uwzględnił on natomiast w swoim słowniku reduplikacji zupełnej, czyli o całkowicie homofonicznych członach (np. *bla-bla* ‘paplanie’). Twierdził, że „the examples of this species are to be found in the most uncultivated tongues” [1866: 3].

Wiek XX obfitował w szereg kolejnych badań i prac. Najlepszym tego dowodem jest zgromadzona przez Institute of Linguistics na Uniwersytecie w Grazu bibliografia dotycząca reduplikacji, która liczy ok. 1800 pozycji. Z tej liczby w dalszej części wspomniane zostaną tylko najważniejsze prace dotyczące usystematyzowania wiedzy o reduplikacjach. Należą do nich: Wundt [1911] „Völkerpsychologie”, Brandstetter [1917] „Die Reduplikation in den indianischen, indonesischen und indogermanischen Sprachen“, Gonda [1950] “The Function of Word Duplication in Indonesian Languages”, Moravcsik [1978] “Reduplicative constructions”, Marantz [1982] “Re-Reduplication”, Abbi [1992] “Reduplication in South Asian languages”. Nie można też zapomnieć o językoznawcach takich jak Sapir, Bloomfield, Jakobson czy Jespersen, którzy co prawda nie napisali żadnej pracy poświęconej tylko reduplikacjom², ale którzy w swych badaniach nad językiem odwoływali się do nich.

Językoznawcy różnie rozumieli sam termin reduplikacja. Jak podaje Thun [1963: 7], Bloomfield i Gonda, podobnie jak Pott, za reduplikację uznawali tylko powtórzenie części wyrazu. Powtórzenie całego wyrazu Gonda nazywał *iteration*, *geminatio* [por. Pott], *doubling*, lub *duplication*. Z kolei, według Marouzeau reduplikacja to tylko podwojenie całego wyrazu. Obie możliwości, czyli powtórzenie części lub całego wyrazu uznawali za reduplikację Codrington i Sapir [Thun 1963:7].

Według Thuna kryterium wyróżnienia reduplikacji jest podobieństwo foniczne pomiędzy dwoma jej członami, z czego żaden z członów nie musi być wyrazem.

Reduplication is used a generic term for the types of word-formation found in *tick-tick*, *helter-skelter* and *shilly-shally*. [...] irrespectively of whether the member repeated consists of one or more syllables or whether it may be regarded as a word or not. ‘Reduplication’ is not used for repetition of one member but indicates that one member is identically like another member or nearly so [1963: 11].

Podobnie reduplikację rozumiał Flexner, który pisał, że członem reduplikacji może być dźwięk, sylaba lub cały wyraz, a sama reduplikacja wyrazem prostym, złożonym lub frazą [za: Dienhart 2003: 7]. Apte [1968: 48] podkreśla natomiast, że rezultatem procesu reduplikowania może być tylko wyraz.

Kouwenberg, badaczka reduplikacji w *pidginach* i językach kreolskich, oraz Botha badacz reduplikacji w afrikaans nie uznają reduplikacji jako powtórzeń jednostek językowych, które nie mogą istnieć samodzielnie. Reduplikacja, jako produktywny proces słowotwórczy, polega na dodawaniu do istniejącego wyrazu kopii jego rdzenia. Botha (1988: 16) uważa, że, ponieważ reduplikacja jest regularnym procesem słowotwórczym, musi opierać się na wyrazach. *Hoep-hoep* ‘dudek’ nie jest reduplikacją, ponieważ nie istnieje w afrikaans wyraz *hoep*. Człon reduplikacji może być tylko wyrazem prostym lub złożonym, ale nie może być jednostką językową mniejszą lub większą od wyrazu (np. frazą). Powtórzenie jednostek językowych mniejszych od wyrazu to według Bothy onomatopeje.

¹ W wersji elektronicznej <http://www-gewi.uni-graz.at/ling/proj/redup/pott/>

² Wyjątkiem jest tu Sapir, który napisał *Noun Reduplication in Comox, a Salish Language of Vancouver Island* [1915]

Według Bzdęgi reduplikacja nie musi być powtórzeniem samodzielnie występujących jednostek językowych [por. Thun 1963]. Reduplikację rozumie on jako:

Wtórne podwojenie morfemów lub wyrazów, względnie prymarne, tj. przy braku zaświadczonej preegzystencji członów jako samodzielnych wyrazów pojedynczych, występujące podwojenie sylaby [1962: 116].

Kolejnym kryterium wykorzystywanym w definiowaniu reduplikacji jest akcentuacja. Według Fabricius [1998: 23] reduplikacja (w językach australijskich) stanowi jeden wyraz, dlatego może mieć tylko jeden akcent główny. Są jednak języki australijskie, w których oba człony są tak samo akcentowane (dotyczy to np. języków: *diyari*, *waray*, *yidin*). Harvey [za: Fabricius 1998] pisze, że chociaż reduplikacja (w języku *waray*) jest jednym wyrazem, jej człony są akcentowane tak jakby były dwoma niezależnymi wyrazami.

Botha z kolei pisze, że człony reduplikacji muszą być akcentowane tak samo, ponieważ to właśnie akcentuacja odróżnia reduplikację od innych powtórzeń i złożeń. Reduplikacje wymawiane są szybko, bez pauzy między członami.

Natomiast Dienhart dopuszcza trzy możliwości akcentowania reduplikacji w j. angielskim: równe akcentowanie obu jej członów, akcent główny pada tylko na człon lewy oraz akcent główny pada wyłącznie na człon prawy.

3. Rodzaje reduplikacji

Literatura dotycząca problemu reduplikacji w językoznawstwie posługuje się bardzo różnorodną i obszerną terminologią. Często różne terminy odnoszą się do tego samego zjawiska, ale te same terminy mogą także oznaczać różne rzeczy. Uporządkowanie terminologii jest zatem niezbędne, zanim przystąpi się do bardziej szczegółowych analiz.

Wyrazy, od których zostały utworzone reduplikacje zwane będą wyrazami wyjściowymi. Wyrazem wyjściowym wyrazu dziecięcego *din-din* jest *dinner* ‘obiad’ (angielski), wyrazu *illu-gillu* ‘domy itp.’ (telugu) *illu* ‘dom’. Jeżeli wyraz wyjściowy nie istnieje lub nie jest znany, mówimy o reduplikacji nieproduktywnej, np. *frafra* ‘plotkować’ (jamajkański), *kuskus* (polski)³.

W reduplikacjach można wyróżnić co najmniej dwa człony składowe, zwane dalej *tout court* członami. Członami są np.:

- w wyrazie *rumah-rumah* ‘domy’ (indonezyjski): *rumah* i *rumah*
- w wyrazie *chitchat* ‘pogawędka’ (angielski): *chit* i *chat*

W przypadku, gdy oprócz członów reduplikacji występuje dodatkowa jednostka, mówimy o reduplikacji asymetrycznej, np.:

- w wyrazie *huller-om-buller* ‘bez ładu i składu’ (szwedzki) członami są: *huller* i *buller*, a *om* stanowi dodatkową jednostkę językową.

Jeżeli członów jest więcej niż dwa mówimy o powtórzeniu wielokrotnym, np. tryplikacji, np.:

- *roang-roang-roang* ‘nie przestawać drzeć’ (mokiński)
- *ang-ang-ang* ‘bardzo czerwony’ (chiński)

lub kwadryplikacji, np.

- *hahahaha* (onomatopeja śmiechu), itd.

Człon powtarzany będziemy nazywać reduplikatem, a człon powtarzający reduplikantem. Zwykle reduplikat jest homofoniczny z całym lub z częścią wyrazu wyjściowego, np.

- *ixilka-mixilka* ‘szepciem, potajemnie’ < *ixilka* ‘cicho’ (baskijski)
- *súp-súp* ‘szeptać’ < *khrasíp* ‘szeptać’ (tajski).

Z kolei reduplikant może różnić się od reduplikatu:

- spółgłoską, tworząc reduplikację rymującą, np.
 - *bulgawulga* ‘starzy ludzie’ < *bulga* ‘stary człowiek’ (djaru),
- samogłoską (reduplikacje apofoniczne), np.
 - *chit-chat* ‘pogaduszka’ < *chat* ‘gadać’ (angielski)
- sylabą (reduplikacje echosylabiczne), np.
 - *ku:ra-gi:ra* ‘warzywa itp.’ < *ku:ra* ‘warzywa’ (telugu).

³ *Kuskus* pochodzi z arabskiego (od *kaskasa*) ‘tłuc’, ‘rozbijać’ (por. Kopaliniński, 1999).

W zależności od pozycji reduplikantu w stosunku do reduplikatu mówimy o reduplikancie inicjalnym (por. *chit-chat*), medialnym (np. *a-lo-lofa* ‘kochają’ < *alofa* ‘kocha’ samoński) i terminalnym (por. *ixilka-mixilka*). Reduplikat i reduplikant można wyróżnić tylko w przypadku reduplikacji częściowych. W przypadku reduplikacji zupełnych nie wiadomo, który człon jest reduplikatem a który reduplikantem, ponieważ człony są całkowicie homofoniczne.

Jeżeli człon reduplikacji jest dokładnym powtórzeniem części wyrazu wyjściowego, będziemy mówić o reduplikacji regresywnej, np. *koko* < *kotek*. Natomiast, jeżeli wyraz wyjściowy jest np. wyrazem złożonym, a reduplikacja będzie jego niedokładnym powtórzeniem, mówimy o reduplikacji modyfikującej, np.

- *rogum pogum* ‘kozibród’ (angielski) < ‘Tragopogon’ (łaciński).

Podobieństwo, jakie zachodzi między członami reduplikacji może być nie tylko podobieństwem fonicznym, ale także semantycznym (zob. reduplikacja semantyczna). W tym wypadku, każdy człon pochodzi od innego wyrazu wyjściowego, np.

1. *siri: sampada*: ‘bogactwo’ (telugu) < *siri*: ‘dobrobyt’ i *sampada*: ‘dobrobyt’.

Reduplikacja, której produktem będzie wyraz jest reduplikacją morfologiczną. Reduplikacja morfologiczna zwykle służy tworzeniu liczby mnogiej, intensyfikacji lub sprecyzowaniu znaczenia wyrazu wyjściowego, tworzeniu aspektu progresywności lub iteratywności czasowników. Reduplikację, operującą na słowach, której człony nie tworzą razem jednej zleksykalizowanej jednostki językowej nazywamy reduplikacją składniową (syntaktyczną). Reduplikacja morfologiczna ulega odmianie jako całość, a w przypadku reduplikacji składniowej odmianie ulega każdy z członów osobno.

Reduplikacja, która nie zmienia znaczenia wyrazu wyjściowego, ale wyraża stosunek mówiącego do denotowanego przez ten wyraz obiektu jest reduplikacją stylistyczną, np. *arrange-arreng* ‘dziadziś’ (arrente) nie oznacza dziadka małego wzrostu, ale dziadka, do którego mówiący ma pozytywny stosunek.

Ze względu na znaczenie reduplikacje nieproduktywne można podzielić na trzy grupy. Reduplikacje nienaśladowcze będą denotowały różnego rodzaju obiekty lub zjawiska, np. rośliny, potrawy, przedmioty, gry, miejsca, języki. Reduplikacje naśladowcze imitują różnego rodzaju dźwięki lub wyrażające stany, cechy oraz sposób wykonywania czynności. Natomiast do reduplikacji wykrzyknieniowych zaliczymy eksklamacje, pozdrowienia, itp.

Reduplikacja może być rozumiana w szerokim i wąskim znaczeniu, czyli sensu largo i sensu stricto. Kiedy termin reduplikacja występuje bez dodatkowych określeń, funkcjonuje jako sensu largo. W szerokim znaczeniu do reduplikacji zaliczamy: reduplikacje stylistyczne, syntaktyczne, semantyczne, reduplikacje częściowe (np. echosylabiczne, rymujące), asymetryczne, powtórzenia wielokrotne (np. tryplikacje), reduplikacje nieproduktywne. We wszystkich tych rodzajach reduplikacji powtórzenie, czyli podobieństwo na płaszczyźnie formy lub treści jest nieprzypadkowe, ale ma swoje wyraźnie określone cele, np. zmienia znaczenie wyrazu wyjściowego, wyraża stosunek mówiącego do denotowanej rzeczywistości lub upraszcza trudną wymowę wyrazu wyjściowego. W przypadku reduplikacji nieproduktywnych można przypuszczać, że dwoista forma jest stosowana per analogiam do tworzenia podobnych słów w danym języku lub odwołuje się do pewnego rodzaju „dwoistej formy” desygnatu lub tworzy wyraz łatwy do wymówienia i zapamiętania.

Powtórzeniu może ulec cały wyraz, część wyrazu lub ciąg dźwięków, w rezultacie, czego otrzymamy wyraz prosty, złożony lub frazę. Teoretycznie wyrazem wyjściowym reduplikacji może być każda część mowy, ale są języki (np. afrikaans), w których nie używa się reduplikacji do wyrazów synsemantycznych, czyli spójników, zaimków, przyimków i partykuł. Powtórzenie tych wyrazów może pełnić funkcję stylistyczną, ale nie będzie reduplikacją morfologiczną. Reduplikacja zaimka jest natomiast reduplikacją morfologiczną w telugu. Wyrazy, które ulegają reduplikacji w, jak się wydaje, wszystkich językach to: przymiotniki, przysłówki, rzeczowniki, liczebniki oraz czasowniki. Wyraz wyjściowy może być nie tylko wyrazem prostym, ale także wyrazem złożonym lub formą fleksyjną jakiegoś leksemu, np. w afrikaans:

- *bottels-bottels* ‘wiele butelek’ < *bottels* ‘butelki’ < *bottel* ‘butelka’ i *s* (sufiks lmn.)
- *rykste-rykste* ‘naj najbogatszy’ < *rykste* ‘najbogatszy’ < *ryk* ‘bogaty’ i *ste* (superlativus)
- *tandarts-tandarts* ‘zabawa w dentystę’ < *tandarts* ‘dentysta’ < *tand* ‘zab’ i *arts* ‘lekarz’.

We wszystkich językach możemy świadomie powtórzyć każdą nawet najmniejszą jednostkę językową, ale nie każde powtórzenie jest reduplikacją. Do reduplikacji nie zaliczymy takich powtórzeń jak figury stylistyczne np. anafora, paronomazja, anadiploza, anastrofa, konkatencja, ani geminacji (por. wyżej *kataba* ‘napisał’ *kattaba* ‘sprawił, żeby napisał’, arabski). Reduplikacjami nie są też złożenia, których człony mają różne (niesynonimiczne) znaczenia, czyli złożenia rymowane (por. reimkomposita) np. *walkie-talkie* (*walk* ‘chodzić’ i *talk* ‘mówić’), złożenia determinatywne np. *payday* ‘dzień zapłaty’ (*pay* ‘płacić’ i *day* ‘dzień’), *cookbook* ‘książka kucharska’ (*cook* ‘gotować’ i *book* ‘książka’), *dis-miss* ‘odrzucać’, gdzie *dis-* jest prefiksem negacji, a *miss* czasownikiem. Zdarza się, że nawet wyrazy o całkowicie homofonicznych członach nie są reduplikacjami, ponieważ człony te oznaczają różne desygnaty i nie są współrzędne, np. szwedzkie określenia członków rodziny *mormor* ‘mama mamy’, czyli ‘babcia’, *barnbarn* ‘dziecko dziecka’, czyli ‘wnuczek’, oraz staroangielskie *sunusunu* ‘syn syna’, czyli ‘wnuczek’.

Ze względu na stosunkowo małą liczbę głosek (we wszystkich językach) w stosunku do liczby leksemów, w przypadku wyrazów krótkich jest duże prawdopodobieństwo przypadkowej zbieżności dwóch głosek, dlatego do reduplikacji nie zaliczymy wyrazów dwusylabowych, w których sylaby są bifoniczne i mają tylko po jednej takiej samej głosce, np. *kiwi*, *polo*, *Nina*, itp. (por. *bolo-words* u Thuna). W przypadku reduplikacji, której człony są jednosylabowe:

- jeżeli sylaba składa się z trzech głosek, to muszą zostać powtórzone co najmniej dwie głoski,
- jeżeli sylaba składa się z więcej niż z trzech głosek, nie więcej niż dwie głoski mogą zostać nie powtórzone,
- w przypadku sylaby składającej się z dwóch głosek, obydwie głoski muszą być dokładnie powtórzone [por. Apte 1968: 16].

Ze względu na sposób akcentowania możemy wyróżnić reduplikację, w których oba człony są akcentowane tak samo, lub w których tylko na jeden człon pada akcent główny. Akcentuacja różni się nie tylko w zależności od języka, ale i jego odmian (idiolektów, socjolektów, czy dialektów) a nawet w zależności od pełnionej przez reduplikację funkcji w zdaniu. Warto też zauważyć, że jedną z podstawowych cech reduplikacji jest silne nacechowanie emocjonalne, z którego może wynikać subiektywność akcentowania. Co do sposobu akcentowania nie ma zgodności nawet wśród najważniejszych pozycji leksykologicznych, które często podają różne wersje. Dlatego w niniejszej pracy przy klasyfikacji reduplikacji nie zostanie uwzględnione kryterium akcentuacji.

Także ortografia reduplikacji nie jest ujednolicona. Te same reduplikacje mogą być pisane w danym języku: oddzielnie, z myślnikiem lub łącznie. Na przykład w języku japońskim nie zapisuje się dwa razy tego samego kanji, a powtórzenie oznaczane jest przez znak 々, np.

2. 人々 *hitobito* ‘ludzie’ < 人 *hito* ‘człowiek’.

W języku indonezyjskim często powtórzenie zapisuje się cyfrą, np.

3. *gadugadu* ‘indonezyjska potrawa’ lub *gadu*×2.

Oddzielnie zwykle pisane są reduplikacje wykrzyknikowe, które mogą być dodatkowo przedzielone jakimś znakiem interpunkcyjnym np. przecinkiem lub wykrzyknikiem. Reduplikacje syntaktyczne pisane są oddzielnie i bez żadnego znaku interpunkcyjnego. Razem pisane są zazwyczaj reduplikacje morfologiczne. Trzeba jednak pamiętać, że w danym języku można spotkać się z różną formą zapisu w zależności od źródeł, np. w angielskim *chit-chat* i *chitchat*. W niniejszej pracy, autorka stosowała taki zapis, jaki był stosowany w źródłach, z których pochodzą przykłady.

Przez reduplikacje sensu stricto, będziemy rozumieć takie reduplikacje:

- (i) w których człony są całkowicie homofoniczne, a ponadto należą do tych samych części mowy i pochodzą od jednego wyrazu wyjściowego (w odróżnieniu od reduplikacji częściowych i semantycznych)
- (ii) których znaczenie jest inne niż wyrazu wyjściowego, tzn. zbiór denotowanych przez tę reduplikację obiektów nie jest tożsamy ze zbiorem obiektów denotowanych przez jej wyraz wyjściowy (w odróżnieniu od reduplikacji stylistycznej i wyrazów dziecięcych)
- (iii) które tworzą jeden wyraz (w odróżnieniu od reduplikacji składniowych), [por. Wiltshire, Marantz 2000: 558].

Jak już zostało powiedziane, termin reduplikacja może oznaczać produkt procesu jak również sam proces. Okazuje się, że badanie produktu (jego struktury i znaczenia) nie następuje tyle problemów, co badanie natury procesu jego powstawania. Czy z teoretycznego punktu widzenia reduplikacja jest złożeniem, afiksacją czy kopiowaniem? Kwestia ta jest przedmiotem licznych polemik i sporów wśród językoznawców i niełatwo o jej rozstrzygnięcie. Poniższe uwagi mogą być zaledwie kolejnym głosem w dyskusji.

Liczne równoległe funkcjonujące definicje reduplikacji są główną przyczyną różnego rozumienia istoty procesu. Trudno jest sprowadzić do jednego mianownika np. reduplikację w najwęższym znaczeniu i reduplikację semantyczną. Ta pierwsza zakłada całkowitą homofoniczność obu członów, a druga podobieństwo tylko na płaszczyźnie semantycznej. Czy zatem proces ich powstawania jest tym samym procesem?

Trudności w odpowiedzi na to pytanie biorą się przede wszystkim z różnorodności opracowań gramatycznych poszczególnych języków. Jeden i ten sam termin może być stosowany do określenia różnych zjawisk. W polskiej tradycji słowotwórczej np. mamy wyraźny podział wyrazów złożonych na zrosty, zestawienia i złożenia. W angielskim takiego podziału nie ma, a na określenie wszystkich tych wyrażen stosuje się terminu *compound*.

Człony reduplikacji są zawsze współrzędne, dlatego reduplikacja na pewno nie jest zrostem, gdzie człon pierwszy jest gramatycznie zależny od drugiego, np. *dobranoc*. Reduplikacja sensu stricto nie jest też zestawieniem, ponieważ człony zestawienia zachowują swoje właściwości fleksyjne, np. *przemysł ciężki* i *przemysłu ciężkiego*. Za zestawienie moglibyśmy uznać reduplikację składniową. Tak jak zestawienie (np. *przemysł ciężki*) różni się od luźnej grupy syntaktycznej (np. *ciężki kamień*) tak reduplikacja składniowa (np. wł. *nero nero* dosł. 'czarny czarny') różni się od zwykłego powtórzenia syntaktycznego (*nero, nero*). I w zestawieniach i w reduplikacjach składniowych nie jest możliwe wstawienie między człony żadnej jednostki leksykalnej, np. **przemysł bardzo ciężki* czy **nero molto nero* 'czarny bardzo czarny'. Ale w zestawieniach jeden człon jest zależny do drugiego podobnie jak w przypadku zrostów, a w reduplikacji człony muszą być współrzędne.

Także człony złożen determinatywnych są zhierarchizowane, tzn. jeden człon jest nadrzędnym, semantycznie określanym, a drugi strukturalnie podrzędnym określającym, np. *ciemnoniebieski, samoobstuga*, ang. *rainbow* 'tęcza', *aftergame* 'dogrywka'. Tylko złożenia kopulatywne są niezhierarchizowane, tzn. ich człony połączone są stosunkiem współrzędności i należą do tych samych części mowy, np. *chłoporobotnik*, niem. *Forsher-Arbeiter*. Za złożenie kopulatywne można uznać reduplikację semantyczną, bo tylko w tym wypadku każdy z członów reduplikacji reprezentuje inny wyraz wyjściowy.

Botha wykazuje, że reduplikacja w afrikaans nie jest ani złożeniem, ani afiksacją. Na przykład od wyrazu *heks* 'czarownica' można utworzyć reduplikację *heks-heks* 'zabawa w czarownicy' i złożenie *hekse-besem* 'miotła czarownicy'. W złożeniu *hekse* determinuje drugi człon, a ponadto jest formą fleksyjną leksemu *heks*. Natomiast w reduplikacjach człony muszą mieć taką samą formę jak wyraz wyjściowy. Co więcej, w złożeniach człony są zhierarchizowane nie tylko gramatycznie, ale i semantycznie, jeden człon zmniejsza zakres znaczeniowy drugiego. W przypadku reduplikacji żaden z członów nie zawęża znaczenia drugiego, ale oba razem tworzą nową całość o nowym znaczeniu.

Tezę jakoby reduplikacja była afiksacją postawił Marantz, który twierdzi, że reduplikacja w Tagalog i wielu innych językach jest „normalnym procesem afiksacji”:

[...] the one unique feature of reduplication, the feature which leads us to group together diverse morphological processes under the title reduplication, is the resemblance of the added material to the stem being reduplicated [cyt. za: Botha 1988: 84].

Trzeba jednak zaznaczyć, że Marantz poprzez reduplikację rozumie proces kopiowania części morfemów. Kopiowanie całych morfemów, czy wyrazów Marantz nazywa *constituent copying*. Czyli według Marantza reduplikacje sensu stricto w naszym rozumieniu, takie jak np. w afrikaans nie są w ogóle reduplikacjami. Zatem jego teoria afiksacji jest za wąska. Inaczej, oznaczałoby to, że wszystkie jednostki, które są członami reduplikacji są afiksami. A według definicji EJO afiks to „morfem segmentalny stanowiący część wyrazu różną od rdzenia”. Nawet w morfologii, gdzie reduplikant pełni funkcje afiksu nie jest on afiksem z natury rzeczy, bo przecież sam nie istnieje jak

istnieją afiksy typu *dis-*, *un-* (w ang.), czy *nie-*, *za-* (w pol.), które można dodać do różnych wyrazów. Reduplikantu *tak-* (j. agta) nie można dodać do żadnego innego słowa oprócz *takki* 'noga' i tylko z tym słowem będzie on tworzył liczbę mnogą *tak-takki* 'nogi'.

Zwolennikiem afiksacji jest np. Crystal, który definiuje reduplikację w następujący sposób:

A term in morphology for a process of repetition whereby the form of a prefix/suffix reflects certain phonological characteristics of the root [cyt. za: Dienhart 2003: 12].

Według tej teorii reduplikacją byłoby słowo *dismiss*, bo przecież prefiks *dis-* odzwierciedla charakter rdzenia *miss*, a proces, w którym słowo to powstało jest procesem morfologicznym. Natomiast w przykładzie, jaki Crystal podaje na poparcie swojej tezy, *le-* w greckim wyrazie *lelyka* oznaczającym perfektum czasownika 'puszczać' nie jest żadnym prefiksem tylko niedokładnym powtórzeniem reduplikatu [por. Dienhart 2003: 13]. Warto też zauważyć, że większość opracowań gramatycznych wymienia reduplikację obok złożzeń i afiksacji. Nie może być to więc ten sam proces skoro został osobno wyróżniony.

Bzdęga [1962] uważa, że reduplikacja jest najprostszym, pierwotnym rodzajem złożenia, które czasem przypomina afiksację. Do afiksacji porównuje zdwojenia formotwórcze w klasycznych językach indoeuropejskich, gdzie allomorf morfemu związanego (gramatycznego) pełni określoną funkcję semantyczną, np. oznacza temat czasu teraźniejszego i perfektum. Sam później przyznaje jednak, że w przypadku zdwojeń słowotwórczych często nie da się wydzielić odrębnych morfemów i należy wtedy rozpatrywać reduplikację jako zjawisko typologiczne, a nie opisowo-strukturalne.

Botha twierdzi, że reduplikacja sensu stricto jest kopiowaniem, ponieważ jej człony mają dokładnie takie same cechy jeśli chodzi o formę, postać fonologiczną i znaczenie.

Podsumowując, reduplikacja ma pewne cechy wspólne z afiksacją i złożeniem, tzn. niektóre reduplikacje podobne są do złożzeń, niektóre podobne są do wyrazów, które powstały w procesie afiksacji. Ale reduplikacja nie jest ani afiksacją, ani złożeniem, tylko odrębnym procesem, który polega na kopiowaniu lub „pożyczaniu” od wyrazu wyjściowego jego fonetycznej postaci [por. Wiltshire, Marantz 2000: 562].

4. Zasięg występowania reduplikacji

Do dzisiaj nie jest znana dokładna liczba języków na świecie. Może ich być kilka, albo nawet kilkanaście tysięcy. Według większości oszacowań obecnie na świecie w użyciu jest ok. 6 tysięcy języków [Atlas Języków 1998]. Oczywiście jest, że żadna praca ze względu na ograniczenia objętościowe nie może obejmować wszystkich języków. Przykłady reduplikacji i języków przytoczone w niniejszej pracy nie są jednak przypadkowe. Aby wykazać uniwersalizm reduplikacji przykłady z poszczególnych języków zostały tak dobrane, aby obejmowały wszystkie morfologiczne typy językowe, w miarę możliwości jak najwięcej rodzin i grup językowych, aby były reprezentowane wszystkie kontynenty i różne kręgi kulturowe, a ponadto nie tylko języki dźwiękowe, ale także migowe. Reduplikacje występują we wszystkich morfologicznych typach języka, mianowicie w językach:

- (i) izolujących (analitycznych) – np.: tajskim, samońskim;
- (ii) aglutynacyjnych (afiksalnych) – np. tureckich, polinezyjskich, drawidyjskich, austronezyjskich, australijskich, niektórych indiańskich, językach bantu, japońskim;
- (iii) fuzyjnych (afiksalnych, syntetycznych) – np.: łacińskim, greckim;
- (iv) alternacyjnych (syntetycznych) – np. semickich.

Języki te rozmieszczone są na całej kuli ziemskiej w:

- (i) obu Amerykach, np.: j. penutiańskie, aztecko-tanoańskie
- (ii) Afryce, np.: j. afrikaans, bantu, kwa, amharski, suahili
- (iii) Europie, np.: germańskie, romańskie, baskijski
- (iv) Azji, np.: mongolski, chiński, nowoindyjskie, austronezyjskie
- (v) Australii i Oceanii, np.: j. mara, j. papuaskie.

Mimo, że proces reduplikowania jest zjawiskiem uniwersalnym, nie znaczy to, że we wszystkich językach występuje z jednakowym natężeniem. Na przykład w językach austronezyjskich (agta, tagalog, samoński, czamorro, nakanai), nigeryjsko-kongijskich (joruba,

akan, kihehe) pełni on ważną rolę słowotwórczą, podczas gdy w językach indoeuropejskich jest znacznie mniej powszechny [Wiltshire, Marantz 2000: 561]. Warto jednak zauważyć, że w niektórych językach z różnych rodzin, ale występujących na tym samym obszarze obserwujemy podobne reduplikacje. Tak się dzieje na przykład na terenie Indii, gdzie w użyciu są języki austroazjatyckie, drawidyjskie i indoeuropejskie.

Co sprawiło, że reduplikacja jest tak rozpowszechnionym zjawiskiem? Jak wytłumaczyć, że podobne formy reduplikowane o tym samym znaczeniu znajdujemy w zupełnie niezwiązanych ze sobą językach występujących na odległych kontynentach oddzielonych od siebie oceanami? Jespersen [1974], mimo, że uważał, że język ma charakter społeczny, to podkreślał wrodzoną u ludzi tendencję do powtarzania sylaby lub sylab głównie dla podkreślenia znaczenia wypowiedzi. Podobną potrzebę dostrzega Wierzbicka [1999], która pokazuje, że w zależności od języka i kręgu kulturowego różni się częstotliwość użycia powtórzeń, ich znaczenie i rola w dyskursie.

Nie trudno zauważyć, że w językach europejskich reduplikacja pełni przede wszystkim funkcję ekspresywną. Dotyczy to nie tylko języków indoeuropejskich, ale także np. baskijskiego, w którym to właśnie reduplikacje są cechą charakterystyczną wyrażen ekspresywnych [por. Baldi, Dawar 2000: 970].

Z kolei w językach azjatyckich badacze podkreślają przede wszystkim funkcję morfologiczną reduplikacji. Reduplikacja jest bardzo powszechnym procesem morfologicznym w j. austroazjatyckich [por. Baldi, Dawar 2000: 971 lub André 1978: 11], a także j. australijskich [Fabricius 1998: 9].

Reduplikacje w różnej formie oraz funkcji znaczeniowej występują we wszystkich językach etnicznych, żywych i martwych (np. sumeryjskim, sanskrycie, łacinie). Są ważną cechą języków mieszanych (kreolskich, pidginów). Błędem by było jednak ograniczać analizę reduplikacji tylko do języków dźwiękowych (JD), czyli posługujących się kanałem głosowo-słuchowym. Proces reduplikowania sam w sobie wykazuje wysoki stopień ikonizacji. Jest „najprostszym” sposobem oddania sensu mnogości, ciągłości, itp. Nie powinien dziwić, zatem fakt, że będzie on odgrywał ważną rolę w językach migowych (JM), które są chyba najbardziej ikonizowaną formą komunikacji. W językach migowych reduplikacje służą tworzeniu liczby mnogiej, przypadku, stopnia czy emfazy. Na przykład, ciągłość lub powtarzalność jakichś czynności można wyrazić poprzez powtórzenie z różną prędkością znaku danego czasownika [Crystal 1987: 222].

Ponieważ JM nie posiadają systemów morfologicznych, kategorie gramatyczne muszą wyrażać innymi środkami niż JD. Znaki migowe ulegają pewnym określonym modyfikacjom formy, która niesie za sobą zmianę znaczenia. Tym celom służy np. tempo migania. Podobnie jak w językach dźwiękowych, analizując reduplikacje w językach migowych trzeba wziąć pod uwagę dwa rodzaje powtórzeń, mianowicie całego znaku jako jednostki leksykalnej (por. reduplikację całych wyrazów w JD) oraz powtórzeń pewnych gestów, które składają się na dany znak (por. reduplikację sylaby w obrębie jednego wyrazu). W obu przypadkach repetycja jest procesem gramatycznym. Ruch dwukrotny może być wykonany w tym samym miejscu (po pierwszym ruchu ręka wraca do punktu wyjścia) lub jeden po drugim (drugi ruch zaczyna się tam, gdzie kończy pierwszy).

Mechanizm reduplikacji jest nieodłącznym i wszechobecnym elementem języka i jak każda jednostka językowa ulega on zmianom, przybierając rozmaite formy. O istnieniu reduplikacji w odległych czasach świadczą liczne przykłady współcześnie używanych wyrazów, które obecnie nie mają statusu reduplikacji, ale które w reduplikowanych formach mają swój źródłosłów. Na przykład wyraz *barbar-izm*, w ang. *barbarism*, w fran. *barbarisme*, w niem. *Barbar-ei* nie jest wynikiem reduplikacji (w żadnym z tych języków nie istnieje forma **baryzm*), ale zapożyczeniem z łaciny *barbar-ismus* i greki *barbar-os*. Wyraźnie jednak widać, że we wszystkich tych przykładach rdzeń ma postać reduplikacji zupełnej *bar-bar*. Po wnikliwym badaniu okazuje się, że *barbar* jest liczbą mnogą *bar*, oznaczającego w sumeryjskim ‘obcy’. Analiza etymologii wyrazów, które nie są uznawane obecnie za reduplikacje może prowadzić do wykazania istnienia reduplikacji kilkaset lub kilka tysięcy lat temu. Język sumeryjski, język pierwszej wielkiej cywilizacji w Mezopotamii, wymarł ok. 2000 r. p.n.e.

Niestety tylko w przypadku nielicznych języków historia odmiany pisanej sięga więcej niż kilkaset lat. Brak materiałów, na których można by oprzeć badania, utrudnia analizę rozwoju reduplikacji. A i te materiały źródłowe, które się zachowały, nie zawsze są pomocne, ponieważ reduplikacja, szczególnie ta nacechowana emocjonalnie, jest charakterystyczna dla języka mówionego.

Reduplikacje, jak każdy element żywego języka, podlegają wprawdzie powolnym, ale ciągłym zmianom na przestrzeni czasu. Na przykład w XVI i XVII wieku kolokwialne reduplikacje były bardzo modne w literaturze angielskiej [Thun 1963: 29]. Za to w literaturze wcześniejszej niż z XIV wieku reduplikacji prawie się nie spotyka. Nie znaczy to jednak, że reduplikacje pojawiły się dopiero w XIV, XV wieku. Po prostu wcześniejsze źródła są nieliczne, a gatunkowo należą do pism, w których i dzisiaj używa się mało reduplikacji w angielskim, tzn. dekryty królewskie, teksty prawnicze, testamenty, hymny, kazania, reguły zakonne, żywoty świętych, tłumaczenia Biblii, podręczniki do astrologii, kroniki wojenne, książki medyczne. W tekstach tego typu nie ma miejsca na żartobliwy ton, czy silne nacechowanie emocjonalne, które sprzyjają pojawieniu się reduplikacji ekspresywnych. XIV i XV w. był okresem dużego wpływu francuskiego na język i literaturę angielską. Błędem byłoby jednak stwierdzenie, że tworzenie form reduplikowanych w angielskim jest procesem, który przeszedł do angielskiego z francuskiego. Między językami mogą przenikać pewne gotowe już formy (np. wspomniane już *barbar*), ale sam proces nie jest typowy dla jednego języka.

As far as we know, reduplication is a universal phenomenon. Therefore, we have to be very careful before we attribute its existence to this or that feature specific to one language or family of languages [Thun 1963: X].

Najstarsze angielskie reduplikacje znane ze źródeł⁴ to [za: Thun 1963: 254]:

4. *ha(h) ha(h), he he* (około 1000 rok) – wyraz naśladujący śmiech
5. *cuckoo, cuchu* (ok. 1240 r.) – wyraz naśladujący kukułkę
6. *galegale*⁵ (ok. 1200 r.) – drwiące, szydercze określenie słowika w „The Owl and the Nightingale”.
7. *turtur* (ok. 825 r.) – zapożyczenie z łaciny oznaczające turkawkę
8. *mamma* (ok. 1050) – zapożyczenie z łaciny oznacza kobiece piersi.

Do innych zapożyczeń z łaciny należą *barbar* (1382 r.), *murmur* (1381 r.), poza tym z duńskiego *kynkyn* (*kinkin*, ok. 1500), z francuskiego *chinchin* (ok. 1440). Łatwo zauważyć, że najstarsze znane reduplikacje należą do najpowszechniejszych (wręcz uniwersalnych) rodzajów reduplikacji: naśladowczych, ekspresywnych, oraz mających swe źródła w mowie dziecka. Przykład z j. sumeryjskiego pokazuje jednak, że równolegle reduplikacja pełniła też czysto gramatyczną rolę.

Zmiany związane z procesem reduplikowania mają dwojaki kierunek. Z jednej strony reduplikacja jest bardzo żywotną kategorią słowotwórczą. Wciąż powstają nowe formy, albo istniejące już zyskują nowe znaczenie. Szczególnie szybko i łatwo powstają reduplikowane wyrazy dziecięce [por. Wheatley 1866: 4]. Z drugiej jednak strony reduplikacje ulegają dalszym zmianom prowadzącym do oddalenia ich formy i treści od reduplikacji sensu stricto. Na przykład w j. polskim jest wiele wyrazów, które są utworzone od reduplikacji. Przeważnie są to czasowniki onomatopieczne, określające jakieś dźwięki, np.: *mruczeć* od *mrumru*, *pukać* od *pukpuk*. W angielskim reduplikacja *washy-washy*, uległa zmianie na *wishy-washy*. Kolejne modyfikacje mogą prowadzić do jeszcze większej utraty homofoniczności członów. Z kolei Bhaskararao (1977: 10) zauważył, że człony reduplikacji w telugu zaczynają istnieć samodzielnie nie zmieniając formy, ale zyskując nowe znaczenia. Na przykład drugi człon reduplikacji *peLLi-giLLi* ‘małżeństwo’ w młodzieżowym slangu oznacza ‘konsumpcja małżeństwa’.

Te zmiany sprawiają, że trudno jest oszacować liczbę reduplikacji w poszczególnych językach w chwili obecnej, a tym bardziej w odległych czasach. Większość reduplikacji nie figuruje nawet w słownikach. Gdybyśmy wzięli pod uwagę tylko pozycje leksykologiczne, okazałoby się, że reduplikacji jest stosunkowo mało. Oto analiza słownikowa na przykładzie języka angielskiego.

⁴ znajdujące się w *Oxford English Dictionary*

⁵ Sundby *The Dialect and Pronenance*

W "Analytical Dictionary of the English Language" z 1835 znajduje się lista 112 reduplikacji różnego typu. Booth, autor słownika, podkreśla, że lista „though collected with some care, is perhaps far from complete” [za: Wheatley 1866: 3]. W "A Dictionary of Reduplicated words in the English Language" [1866], jest prawie 600 reduplikacji, z czego żadna z nich nie jest reduplikacją zupełną. Pozycja ta jest jednak bardzo wartościowa, ponieważ autor podaje nie tylko znaczenie poszczególnych wyrazów, ale także cytaty z poezji i prozy XVI-XIX w. oraz przykłady ze słowników dialektologicznych.

W *RHCUD*⁶ Dienhart [2003: 32] znajduje 220 reduplikacji trzech rodzajów, w tym 67 zupełnych. Autorka pracy w *PWNOWSAP*⁷ znalazła 47 zupełnych, z czego 16 innych niż w *RHCUD*. Z dwóch ostatnich pozycji leksykologicznych wynika, że w angielskim jest około 85 słownikowych reduplikacji zupełnych, głównie rzeczowniki, przymiotniki i wykrzykniki oraz onomatopeje, które zyskały nowe znaczenie lub stanowiły formant słowotwórczy dla nowych leksemów. Gdyby jednak dodać do tego wszystkie reduplikacje naśladowcze, wyrazy z dialektów i slangów, ich liczba urosłaby do kilkuset. Thun opiera swoje badania na liście (wciąż niekompletnej) około dwóch tysięcy reduplikacji.

Dlaczego tak mało reduplikacji figuruje w słownikach? Jedną z przyczyn jest ich duża produktywność. Ich postać czy znaczenie różni się nie tylko między językami etnicznymi, ale także między członkami tych samych grup. Mimo wysokiego stopnia ikoniczności (a może właśnie przez to) nie ma jednej poprawnej wersji i na określenie tych samych rzeczy, czy czynności jest wiele różnych równoległe funkcjonujących wyrazów. Szczególnie reduplikacje naśladowcze, dziecięce i wykrzyknikowe mają, jak mówi Thun „an occasional nature”. Tylko nieliczne, najpowszechniejsze weszły do kanonu standardowej wersji języka.

Niewiele więcej reduplikacji zawierają słowniki języków, w których reduplikacja pełni funkcje gramatyczne. W jej wyniku powstają co prawda wyrazy nienacechowane emocjonalnie i używane przez wszystkich użytkowników języka, we wszystkich jego odmianach, ale są to tylko formy fleksyjne niereduplikowanych wyrazów.

Kolejny problem wynika z międzynarodowego charakteru wielu wyrazów reduplikowanych. Czy na przykład do „polskich” reduplikacji można zaliczyć *kuskus*, *beri-beri*, *agar-agar*, *cza-cza*? Z jednej strony są to wyrazy, które na trwałe weszły do języka polskiego. Z drugiej jednak strony reduplikacja nie miała miejsca w ramach języka polskiego. W języku polskim nie funkcjonują wyrazy wyjściowe wymienionych reduplikacji. Na asymilację tych wyrazów nie miała wpływu ich reduplikowana forma, ale znaczenie i funkcjonalność. Warto jednak zwrócić uwagę, że znaczenie internacjonalnych reduplikacji pozostaje we wszystkich językach niezmiennione. Z tego powodu nie należy wykluczać z opracowań reduplikacji nieproduktywnych. Mogły one zatracić swoją motywację, czyli kontakt z wyrazem wyjściowym, ale ich znaczenie przetrwało. Pojawia się tu jednak niebezpieczeństwo uznania za reduplikacje wszystkich wyrazów wykazujących ślady powtórzenia. Na przykład skoro uznajemy za reduplikacje łacińskie *cucurri*, którego reduplikowany jest tylko rdzeń, czy nieproduktywny *kuskus*, dlaczego nie uznać polskiego *barbarzyńca*?

Można przyjąć, że przeciętnie w każdym języku jest od kilkudziesięciu do kilkuset reduplikacji (u Apte’a niepełny wykaz reduplikacji w j. maratyjskim liczy 330 słów). Mniej więcej z taką częstotliwością i prędkością, jaką stare formy zanikają powstają też nowe. Stąd można stwierdzić, że liczba ta jest stała i sprawia, że reduplikacje stanowią istotne zjawisko w komunikacji językowej.

Użycie reduplikacji przez dorosłych członków społeczności językowej zależy od czynników społecznych, płci i kontekstu. W obrębie jednego języka można dokonać pewnych dychotomicznych podziałów:

- język dzieci i język dorosłych
- język pisany i język mówiony
- język formalny i nieformalny
- język kobiet i język mężczyzn.

⁶ *Random House Compact Unabridged Dictionary*. 1996. 2nd ed. New York: Random

⁷ *PWN Oxford Wielki Słownik Angielsko-Polski*. 2002. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN

Mowa dziecka, tzw. „baby talk”, używana jest przez dzieci lub dorosłych w rozmowie z dziećmi. Gdyby porównać procentowy udział reduplikacji w zasobie leksykalnym języka dzieci i języka używanego wśród dorosłych członków społeczności, okazałoby się, że w mowie dziecka reduplikacji jest nieporównywalnie więcej. W początkowych fazach rozwoju mowy reduplikacje mogą stanowić nawet ponad 50% wszystkich używanych wyrazów. Z wiekiem, wraz z poszerzaniem się leksykonu liczba ta szybko maleje. Większość wyrazów dziecięcych zostaje zastąpiona przez swoje odpowiedniki z języka standardowego i tylko nieliczne na trwałe wpisują się w słownik dorosłego użytkownika języka.

W opracowaniach psycholingwistycznych stosuje się standardowo chronologiczny podział etapów rozwoju mowy u dziecka, na który składa się 6 faz rozwojowych: (1) noworodki – do 1 roku życia, (2) małe dzieci – okres do dwóch lat, (3) dzieci młodsze – do trzech lat, (4) dzieci w wieku przedszkolnym, (5) dzieci w wieku szkolnym oraz (6) młodzież (Łobacz, w druku). Reduplikacja pełni niezwykle istotną rolę przede wszystkim w pierwszych dwóch fazach [por. Thun 1963: 291].

Po raz pierwszy reduplikacja pojawia się w 25 tygodniu życia i trwa do 30 [Łobacz, w druku] lub 50 tygodnia [Crystal 1987]. Jest to okres gaworzenia, które polega na wypowiedaniu sekwencji tych samych sylab (np. bababa). Sylaby te mają najczęściej postać kanoniczną CV, czyli zbudowane są z jednej spółgłoski i następującej po niej samogłoski. Gaworzenie takie nazywamy gaworzeniem reduplikacyjnym lub powtarzalnym (w odróżnieniu np. od gaworzenia konkatenacyjnego, czyli ciągu różnych sylab).

Duży wkład w dzisiejszy stan wiedzy o mowie dziecka miały badania Romana Jakobsona 1941/1968 [por. Łobacz lub Crystal]. Głosił on, że gaworzenie nie ma nic wspólnego z językiem mówionym, ale jest związane z czynnikami fizjologicznymi. Dziecko wypróbowuje wszelkie możliwe dźwięki w przypadkowej kolejności i na własny użytek [Smoczyński 1950 za: Łobacz].

Jespersen [1974: 173-74] twierdzi, że to dorośli nadają znaczenie powtarzanym odruchowo przez dzieci sylabom.

Według Jakobsona gaworzenie jest uniwersalne, ponieważ wszystkie dzieci bez względu na konkretne otoczenie językowe wytwarzają podobne dźwięki. Teoria ta została zweryfikowana w licznych badaniach przekrojowych dla wielu języków, jednakże do tej pory nie ma jednoznacznego rozstrzygnięcia, czy w dziecięcym gaworzeniu występuje więcej elementów uniwersalnych, czy więcej związanych z rodzimym językiem [Łobacz w druku]. Ostatnie badania pokazały, że dziecko gaworzy jeszcze długo po tym jak zaczyna mówić (nawet do 18 miesięcy), a dźwięki gaworzenia nie są wcale takie przypadkowe [Crystal 1987: 237]. Poza tym warto zauważyć, że gaworzenie występuje także u dzieci niesłyszących i niewidzących od urodzenia. W ich przypadku gaworzenie nie może być imitacją języka dorosłych ani reakcją na bodźce wizualne [Thun 1963: 288].

Po raz kolejny spotykamy się z procesem reduplikowania w drugim roku życia, kiedy to następuje dynamiczny rozwój zdolności językowych dziecka. Etap ten można nazwać „okresem wyrazu” [Kaczmarek 1953 za: Łobacz, w druku]. Pojawiają się wyrazy dziecięce, tzw. *nursery-words* oznaczające przede wszystkim najbliższych członków otoczenia dziecka, najprostsze zabawki oraz podstawowe czynności fizjologiczne [por. EJO lub Thun 1963:289]. W językach świata istnieje ogólna tendencja, aby wyrazy te były proste. Najczęściej mają one postać reduplikowanych sylab i są ważnym etapem w fonologii dziecka. Jedną z charakterystycznych faz tego etapu jest regresja (zob. reduplikacja regresywna).

Wspólne dla różnych języków są nie tylko procesy fonologiczne, ale także budowa i znaczenie danych wyrazów. Przy bliższej obserwacji, okazuje się, że we wszystkich językach wyrazy dziecięce są bardzo podobne, a nawet całkowicie homofoniczne, np.: *mama* w polskim, tureckim, suahili, *mamma* w fińskim, czy włoskim. Chociaż języki te należą do różnych rodzin językowych (kolejno do: indoeuropejskiej, altajskiej, nigrokongijskiej, uralskiej, indoeuropejskiej) oddalonych od siebie geograficznie i kulturowo, to w każdym z nich istnieje wyraz o takiej samej formie i znaczeniu (w tym przypadku określający matkę). Nie należy jednak wyciągać pochopnych wniosków, że jest to jakaś reguła. Na przykład w języku tagalskim, należącym do języków austronezyjskich *mamà* znaczy wujek.

Wyrazy o podobnej budowie fonologicznej mogą mieć zupełnie różne znaczenia, np. w:

- suahili: *dada* ‘siostra’
- czeczeńskim: *dàda* ‘ojciec’
- rosyjskim: дядя ‘wujek’
- francuskim: *dada* ‘koń, konik zabawka, mania, ruch artystyczny’

Co ciekawe, prawie wszystkie spośród tych reduplikacji określają członków rodziny.

Bardzo charakterystycznym zjawiskiem w okresie tworzenia pierwszych wyrazów są także onomatopeje. Reduplikowane wyrazy dziecięce można podzielić na te, które powstały na bazie wyrazów standardowych, np. *koko* ‘kotek’, *din-din* ‘dinner’ i te, które mają charakter dźwiękonaśladowczy, np. *siusiu*, *hauhau* ‘piesek’.

Oczywiście zasięg i długość trwania procesu reduplikacji zależy indywidualnie od każdego dziecka. Pojawia się jednak pytanie, dlaczego dzieci w ogóle reduplikują. Na pytanie to wciąż nie ma jednoznacznej i wyczerpującej odpowiedzi. Jedną z przyczyn może być po prostu zabawa z dźwiękami i ćwiczenie ich. Reduplikacja daje dzieciom szansę stopniowego opanowania wymowy [Crystal 1987: 241]. Powtarzanie jest najprostszą (podstawową) formą ćwiczenia, a zatem i nauki. Dzieci w miarę swoich możliwości próbują wypowiadać wyrazy o skomplikowanej wymowie. Posługując się wąskim zakresem słownictwa, naśladują wypowiedzi dorosłych [Thun 1963: 253]. Poza tym warto zauważyć, że dzieci mają skłonności do powtarzania nie tylko dźwięków, czy wyrazów, ale także czynności, zabaw, melodii, itp.

Z wiekiem liczba używanych wyrazów reduplikowanych zdecydowanie maleje. Według obserwacji Lewisa⁸ do 18 miesiąca mogą one stanowić ok. 30% zasobu słów dziecka. Ale już pół roku później tylko ok. 10%. Liczba ta stopniowo, choć nierównomiernie maleje aż do osiągnięcia wieku dojrzałego.

Wśród dorosłych użycie reduplikacji nie będzie już zależało bezpośrednio od wieku, ale innych czynników takich jak płeć, status społeczny, zawód, czy kontekst sytuacyjny.

Pewne jednak tendencje zostają. Na przykład dorośli zwykle upraszczają wyrazy trudne (obce) właśnie poprzez tworzenie ich form reduplikowanych, np. w ang. *rogum pogum* od łacińskiego ‘Tragopogon’. Albo używają wyrazy dziecięce w sytuacjach nieformalnych jako afektonimy (np. fran. *chouchou*) lub eufemizmy (np. ‘zrobić *siusiu*’).

Reduplikacja jest też jednym z podstawowych sposobów tworzenia wyrazów slangowych. W slangu j. fińskiego używa się reduplikacji do wyrażania, że coś jest oryginalne, prawdziwe, nieskomplikowane, np.:

- *ruokaruoka* < *ruoka* ‘jedzenie’ oznacza ‘prawdziwe, właściwe jedzenie’ w przeciwieństwie do tzw. *junk food* lub ‘przekąski’
- *puhelinpuhelin* < *puhelin* ‘aparat telefoniczny’ oznacza telefon służący tylko do rozmowy, tzn. bez dodatkowych funkcji jakie ma kieszonkowy komputer.

Wyrazy slangowe, czyli młodzieżowe używane są obecnie także przez dorosłych użytkowników języka, np. w j. polskim: *gadu-gadu* < ‘gadać’, *poka-poka* < ‘pokaż’, *pozdro-pozdro* < ‘pozdrowienia’.

Reduplikacje są charakterystyczne dla języka mówionego. W formie pisanej reduplikacje pojawiają się w stylach odpowiadających językowi nieformalnemu, np. w dialogach lub jak to często ma miejsce w przypadku j. japońskiego w komiksach.

Według Moravcsik [1999: 323] reduplikacja jest charakterystyczna dla pidginów, języków kreolskich oraz mowy dziecka. Podobnie zasięg występowania reduplikacji opisuje Botha [1988: 3], według którego reduplikacja to proces słowotwórczy charakterystyczny dla mowy „uproszczonej”, a więc języka dzieci, czy obcokrajowców. Jako element morfologii ekspresywnej reduplikacje są używane zwykle przez członków tej samej rodziny [Baldi, Dawar 2000: 972]. Użycie reduplikacji może wskazywać, że mówca chce przejść na bardziej nieformalny ton rozmowy [por. Tannen 1989 za: Lindström 1999].

Nawet w j. afrikaans, w którym reduplikacja jest ważnym procesem morfologicznym używanym we wszystkich stylach, kojarzona jest często z nieformalną odmianą języka, tj. kolokwialną, żartobliwą, nacechowaną emocjonalnie, itp. [Botha 1988: 98]. Wysoką żartobliwość

⁸ *Infant Speech* za: Thun 1963: 291

i nacechowanie emocjonalne reduplikacji podkreślają wszyscy badacze. Thun [1963: 251] zauważa, że wiele reduplikacji ma charakter gry słownej, ważny jest w nich nie tyle rym, czy znaczenie, ale właśnie rytm, będący wynikiem dwoistej formy. Reduplikacje występują w pieśniach ludowych, baśniach, przysłowiach, zagadkach, czy grach słownych.

W sytuacjach oficjalnych używa się tylko tych reduplikacji, które są uczuciowo neutralne i które nie mają swoich odpowiedników w języku standardowym, np. *kuskus*, *jojo*, czy reduplikacje morfologiczne. *Ticktock of clock* w wersji oficjalnej zastąpione będzie przez *ticking of clock*.

Częstość i charakter używanych reduplikacji zależą też od płci. Watts⁹ zauważa, że kobiety są skłonne częściej używać reduplikacji niż mężczyźni:

[reduplication] is (in USA, at least) restricted to the use among women when using a half-consciously feminine dialect, and among men and women when an effect of heavy emphasis or perhaps childish insistence is desired [cyt. 129 za: Lindström 1999: 43].

Wierzbicka [1999: 296], która bada reduplikacje składniowe pisze, że:

[...] wypowiedzi takie, jak: *he's a wonderful, wonderful person*, etc. uważa się na ogół (przynajmniej w Australii) za związane ze stylem mówienia bogatych kobiet, dziewcząt z prywatnych szkół, homoseksualistów, aktorów itp., których popularnie uważa się za ludzi oddających się z upodobaniem publicznemu okazywaniu uczuć.

5. Funkcje reduplikacji

Różnorodność funkcji znaczeniowych, jakie pełni reduplikacja, tak prosty i jednolity wydawałoby się proces, jest jednym z głównych powodów, dla których przyciąga uwagę językoznawców. Często, nawet znając znaczenie wyrazu wyjściowego, nie jesteśmy w stanie odgadnąć znaczenia reduplikacji. Reduplikacje pełnią nie tylko różnorakie funkcje w poszczególnych językach, ale także w obrębie tego samego języka. Nierzadko zdarza się, że ten sam proces pełni pozornie przeciwstawne funkcje. Z jednej strony, reduplikowany przymiotnik może oznaczać intensyfikację cechy, jaką denotuje wyraz wyjściowy, z drugiej jednak strony, tym samym sposobem, czyli poprzez powtórzenie przymiotnika otrzymujemy osłabienie danej cechy. Co ciekawe, są języki, w których poprzez reduplikację zupełną i częściową można od jednego wyrazu utworzyć kilka nowych słów. Thun [1963: 7] podaje przykład z języka mota (austronezyjskiego), gdzie od wyrazu *pute* 'usiąść, siadać' tworzy się następujące reduplikacje:

- *pupute* – 'siedzieć'
- *pupupute* – 'siedzieć dalej, ciągle'
- *putpute* – 'usiąść blisko'
- *putepute* – 'siadywać'.

Różnorodność funkcji znaczeniowych reduplikacji może prowadzić do mylnego wniosku, że dwoista forma reduplikacji jest arbitralna, tzn. nie ma związku z formą denotowanej rzeczywistości. Zazwyczaj jednak poprzez podwojenie formy wyrazu wyjściowego, reduplikacja wskazuje na pewnego rodzaju podwojenie, dosłownie lub w przenośni, formy desygnowanego przez wyraz wyjściowy obiektu w stosunku do obiektu desygnowanego przez tę reduplikację. Znaczenie reduplikacji jest związane z tzw. pojęciem mnogości. Reduplikacja może tworzyć: liczbę mnogą, dystrybucję, ciągłość lub powtarzalność, zwrotność, intensyfikację lub osłabienie. Liczba mnoga oznacza 'wiele obiektów', powtórzenie 'wiele czynności', intensyfikacja (sprecyzowanie) 'większe natężenie cechy lub więcej cech', dystrybucja 'wiele rozproszonych elementów', kontynuacja 'wiele czasu', osłabienie 'wiele potencjalnych desygnatów', itd.

Reduplikacje, które nie są związane z pojęciem mnogości mają zwykle charakter derywacyjny, tworzą nazwy wykonawcy czynności, nazwy cech, nazwy czynności, itp. Podobieństwo foniczne wyrazu wyjściowego i reduplikacji wyraża pewnego rodzaju podobieństwo (nieilościowe) pomiędzy desygnowanymi przez te wyrazy obiektami. Przez większość językoznawców reduplikacje, które nie są związane z pojęciem mnogości uważane są za nieikoniczne.

⁹ Watts, W. C. 1968. *English reduplication*. *Journal of English Linguistics* 2, s. 96-129

W przypadku reduplikacji mamy do czynienia z ikonicznością i motywacją, dwoma różnymi zjawiskami. Oba terminy dotyczą relacji, ikoniczność relacji między formą reduplikacji a desygnatem, motywacja relacji między dwuczłonową formą i znaczeniem reduplikacji a pojedynczą formą i znaczeniem wyrazu wyjściowego. Niarbitralność reduplikacji polega na zależności „więcej formy to więcej znaczenia”. Ikoniczność dwoistej formy reduplikacji może polegać nie tylko na wyrażaniu „mnogości” desygnatu (np. wiele przedmiotów, czynności, itp.), ale także na wyrażaniu pojęć związanych z ruchem wahadłowym, odstępstwem od normy, zamieszaniem czy podwójnością semantyczną. Reduplikacja może być motywowana nie tylko w stosunku do wyrazu wyjściowego, ale także w stosunku do innej reduplikacji, tzn. reduplikacje tworzy się również per analogiam.

Nie wszystkie reduplikacje są ikoniczne lub motywowane. Thun [1963: 247] przytacza badania W. Oehla (*Elementare Wortschöpfung: papilio-fifaltra-farfalla*), który zgromadził ponad 400 słów z różnych języków na oznaczenie słowa ‘motyl’. W wielu językach, zupełnie ze sobą niezwiązanych (a więc trzeba wykluczyć możliwość zapożyczeń) słowo to ma formę reduplikowaną. Co ciekawe, w jednym języku albo w językach blisko spokrewnionych występują nazwy zupełnie nie podobne pod względem fonicznym. Wykluczyć trzeba możliwość ikoniczności związaną z dźwiękonaśladownictwem, ponieważ motyle nie wydają żadnych dźwięków. Kwestia uzasadnienia reduplikowanej formy pozostaje niezbadana. Można jedynie przypuszczać, że dwoista forma nazwy motyla odzwierciedla jego budowę, tzn. dwa identyczne skrzydełka. Według EJO [2003: 130], dwuczłonowa budowa wyrazów ma odzwierciedlać sposób, w jaki ludzie percypują zjawiska i przedmioty świata zewnętrznego, które wymagają nazwania.

6. Zakończenie

Niniejsza praca jest niejako wstępem do bardzo szerokiej problematyki reduplikacji, jest zasygnalizowaniem pewnych zależności i tendencji w języku. Dużo uwagi poświęcono, przede wszystkim występowaniu reduplikacji w obrębie różnych odmian danego języka jak i w różnych językach świata. Mając szerszy pogląd na zjawisko powtórzeń w języku można teraz dopiero skupić się na jednym wybranym aspekcie. Wydaje się, że najmniej problematyczne są morfologiczne reduplikacje zupełne. Ponieważ człony tych reduplikacji są całkowicie homofoniczne nie ma wątpliwości co do ich budowy, a ponieważ pełnią ściśle określone funkcje gramatyczne (np. tworzenie liczby mnogiej) łatwo odgadnąć ich znaczenie. Najmniej zbadanym do tej pory, a więc najbardziej godnym uwagi jest problem reduplikacji inherentnych, czyli nieproduktywnych. Nie rozstrzygnięta pozostaje kwestia, które z nich są reduplikacjami właściwymi, a które mimo typowej dla reduplikacji struktury nie powstały w procesie powtórzenia. Podział reduplikacji nieproduktywnych ze względu na znacznie zasługuje na osobne potraktowanie.

Bibliografia

- André, J. 1978. *Les mots à redoublement en latin*, Paris: Klincksieck.
- Atlas języków*. 1998. Comrie, B., Matthews, S., Polinsky, M. (Ed.) Poznań: Atena.
- Apte, M. 1968. *Reduplication, echo formation and onomatopoeia in Marathi*. Poona: Deccan College.
- Baldi, P., Dawar, Ch. 2000. Creative processes. [In:] G. Booji, Ch. Lechmann, J. Mugdan (Ed.) *Morphology – An International Handbook on Inflection and Word-Formation*, vol. 1, Berlin/ New York: Walter de Gruyter, pp. 970-972.
- Bhaskararao, P. 1977. *Reduplication and onomatopoeia in telugu*. Poona: Deccan College.
- Botha, R. 1988. *Form and meaning in word formation. A study of Afrikaans reduplication*. Cambridge, etc.: Cambridge University Press.
- Bzdega, A. 1962. Struktura zdwojenia. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, vol. XXI, pp. 115-125.
- Crystal, D. 1987. *The Cambridge Encyclopedia of Language*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Dienhart, J. 2003. *Stress in Reduplicative Compounds: mish-mash or hocus-pocus?* Odense University: EBSCO Publishing.
- EJO. *Encyklopedia Językoznawstwa Ogólnego*. 2003. Polański, K. (red.), Wrocław, etc.: Ossolineum .
- Fabricius, A. 1998. *A Comparative Survey of Reduplication in Australian Languages*. München: Lincom Europa.
- Iwasaki, S., Ingkaphirom, P. 2005. *A Reference Grammar of Tai*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Jespersen, O. 1974. *A Modern English Grammar on Historical Principles*. Part VI: Morphology. London: Allen.

- Hockett, Ch. F. 1979. Zagadnienie uniwersaliów w języku. [In:] H. Kurkowska, A. Weinsberg (Ed.) *Językoznawstwo strukturalne*. Warszawa, pp. 209-228.
- Klima, E., Bellugi, U. 1979. *The Signs of Language*. Cambridge (Ma, USA)/ Londyn (UK): Harvard University Press.
- Kopaliński, W. 1999. *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Warszawa: Muza SA.
- Kouwenberg, S., LaCharité, D. 2001. The Iconic Interpretations of Reduplication: Issues in the Study of Reduplication in Caribbean Creole Languages. [In:] *European Journal of English Studies*, Vol. 5, No. 1, pp. 59–80.
- Lindström, J. 1999. *Vackert, vackert!: Syntaktisk reduplikation i svenskan*. Helsingfors: Studier i Nordisk Filologi.
- Łobacz, P. w druku. Prawidłowy rozwój mowy dziecka. [In:] T. Gałkowski, E. Szela, G. Jastrzębowska (Ed.) *Wprowadzenie do neurologopedii*. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Marantz, A. 1994. Reduplication. [In:] R. E. Asher (Ed.) *The Encyclopedia of Language and Linguistics*, vol. 7, Oxford, etc.: Pergamon Press.
- Moravcsik, E. 1999. Reduplication. [In:] W. Bright (Ed.) *International Encyclopedia of Linguistics*, vol. 3, New York/ Oxford: Oxford Uni. Press, pp. 323-324.
- Perlin, J., Szczepankowski, B. 1992. *Polski język migowy. Opis lingwistyczny*. Warszawa: WSiP.
- PSWP. *Praktyczny Słownik Współczesnej Polszczyzny*. 2002. Zgólkowa, H. (red.), tom 35, Poznań: Kurpisz.
- Smyth, D. 2002. *Thai. An Essential Grammar*. Londyn/ New York: Routledge.
- Thun, N. 1963. *Reduplicative Words in English. A Study of Formations of the Types tick-tick, hurly-burly and shilly-shally*. Uppsala-Lund: C. Bloms.
- Wheatley, H. 1866. *A Dictionary of Reduplicated Words in the English Language*. London/ Berlin: Asher and Co.
- Wierzbicka, A. 1999. Włoska reduplikacja. Pragmatyka międzykulturowa i semantyka illokucyjna. [In:] *Język – umysł – kultura*. Wybór prac pod red. Jerzego Bartmińskiego. Warszawa: PWN, pp. 270-299.
- Wiltshire, C., Marantz, A. 2000. Reduplication. [In:] G. Booji, Ch. Lechmann, J. Mugdan (Ed.) *Morphology – An International Handbook on Inflection and Word-Formation*, vol. 1, Berlin/ New York: Walter de Gruyter, pp. 557-567.
- Yamaguchi, N. 2002. Inu wa 'biyo' to naiteita. Nihongo wa giongo - gitaigo ga omoshiroi. Tokio: Kobunsha.